



**Sławomir Sztobryn**

ORCID: 0000-0003-3439-9200

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej  
Wydział Humanistyczno-Społeczny

## **MIEJSCE KOMENIOLOGII WE WSPÓŁCZESNYCH NAUKACH HUMANISTYCZNYCH**

### **THE PLACE OF COMENIOLOGY IN CONTEMPORARY HUMANITIES**

DOI: 10.5604/01.3001.0013.6242

#### **Streszczenie**

Badania komeniologiczne traktuję jako należące do szeroko rozumianej humanistyki. Z racji zróżnicowania merytorycznego twórczości Komeńskiego, będącego przedmiotem wielu specjalizacji naukowych, zaliczam je do badań transdyscyplinarnych. Komeniologia jest zdolna do konstruowania ciągów genetycznych, dzięki którym dorobek i spuścizna Komeńskiego nie ma wyłącznie charakteru historycznego, lecz należy do wartościowych składników współczesnej kultury humanistycznej. Przynależność komeniologii do humanistyki ma także ciemniejszą stronę, bowiem z naukoznawczego i metodologicznego punktu widzenia generalizacje w jej obrębie nie mają charakteru nomotetycznego.

**Słowa kluczowe:** badania naukowe, humanistyka, historiografia, komeniologia

#### **Abstract**

I treat comeniological research as belonging to the broadly understood humanities. Due to the factual diversity of Comenius' creative output which is the subject of many scientific specialties, I include them in transdisciplinary research. Comeniology is capable of constructing genetic sequences thanks to which Comenius' legacy and heritage is not only of a historical nature, but belongs to the valuable components of contemporary humanistic culture. The affiliation of comeniology to the humanities also has a darker side, because from the scientific and methodological point of view generalizations within it are not nomothetic.

**Keywords:** scientific research, humanities, historiography, comeniology

Na tytułowy problem można spojrzeć z wielu perspektyw. Dziś nie mamy już do czynienia z działaniami aplikacyjnymi, tzn. dorobek Komeńskiego nie jest wprost wykorzystywany w tworzeniu nowoczesnych placówek oświatowych, natomiast postawione przez niego problemy i zaproponowane rozwiązania mają wartość intelektualną, pokazują bowiem, jak w określonych warunkach kulturowo-historycznych można twórczo i oryginalnie działać.

Komeński reprezentuje ważne ogniwo nowożytnej kultury pedagogicznej. Jeżeli zgodzimy się co do tego, że istnieją pojedyncze, a w odniesieniu do Komeńskiego osobowe ogniwa tworzące pewien powiązany ze sobą ciąg, łańcuch prowadzący do terażniejszości, to konsekwentnie trzeba uznać, że ta terażniejszość nie jest nieograniczoną dowolnością, lecz jej sens jest także pochodną wszystkich sensów z przeszłości. W badaniach naukoznawczych K. Ajdukiewicz analizując typy metodologiczne w naukach humanistycznych wskazał na trzy: typ nomotetyczny, wartościujący i idiograficzny. Dla typu idiograficznego charakterystyczną dziedziną badań są badania historyczne. I tu podkreślone zostały badania faktograficzne, opisowe, realizowane według modelu L. Ranke'go<sup>1</sup>. Współczesna historiografia nie rezygnując z wierności źródłom daleko odeszła od tego modelu nazwanego celnie przez J. Topolskiego spontanicznym pozytywizmem i konstruuje narracje, których inicjatorem był J. Droysen. W miejsce chronologicznego opisu wydarzeń pojawia się historia - w myśl M. Blocha - która jest nauką o ludziach w czasie<sup>2</sup>. Należy także zwrócić uwagę, za S. Ossowskim, na możliwe dwa rodzaje generalizacji historycznych - pierwszy dotyczy zjawisk ograniczonych w czasie i przestrzeni i tu należałoby wskazać na biodoksografię samego Komeńskiego. Natomiast drugi rodzaj generalizacji dotyczy pewnych ciągów genetycznych i te przekraczają perspektywę życia jednego człowieka i jego czasów, obejmują inną przestrzeń i inny czas dając podstawę do badań metahistorycznych<sup>3</sup>. Na ten problem można spojrzeć także z innego punktu widzenia, który ostatecznie wiedzie do wyartykułowania owych ciągów genetycznych. Odwołuję się tutaj do stanowiska T. Gadacza, który zinterpretował pogląd Gadamera, że „w naukach humanistycznych tylko to zasługuje na uwagę, co czyni zadość wymogowi kształcenia”<sup>4</sup>, które Gadamer, a za nim Gadacz pojmuje w klasycznym greckim rozumieniu jako uczestnictwo, udział, doznawanie. Rozumienie terażniejszości w humanistyce jest w tej perspektywie niczym innym jak tylko **uczestnictwem w pochodzie idei**. Sam Komeński, jego twórczość i następcy (zarówno protagoniści, jak i antagoniści) taki właśnie ciąg tworzą. W tym miejscu warto

---

<sup>1</sup> K. Ajdukiewicz, *Język i poznanie*, Warszawa 1985, s. 311-313. Autor wskazuje także na zwolenników nomotetycznego charakteru historii.

<sup>2</sup> S. Sztobryn, *Historiografia edukacyjna i jej metodologia. Wybrane zagadnienia*, [w:] S. Palka red., *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, Gdańsk 2010, s. 302.

<sup>3</sup> Projekt takich badań przedstawiłem w osobnej monografii.

<sup>4</sup> T. Gadacz, *Nauki humanistyczne między bio-, info-, techno- a „wciskaniem kitu”*. *Metodologiczne podstawy nauk humanistycznych*, <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/1635/01--Nauki-humanistyczne-miedzy-bio-info-techno-a-wciskaniem-kitu--Gadacz.pdf?sequence=1&isAllowed=y>, s. 9, data dostępu 20.07.2019.

jeszcze uczynić jedno zastrzeżenie związane z pracą humanisty-historyka<sup>5</sup>. Skoro elementarną składową tych badań jest poszukiwanie, gromadzenie, opisanie i interpretacja faktów historycznych, to o jakości powstałej narracji naukowej będzie decydował ich dobór. Neokantyści (H. Rickert) za kryterium doboru faktów historycznych przyjmują ich wartość kulturotwórczą. Choć to kryterium nie jest jednoznaczne, to ma ono jednak znaczenie dla komeniologii. To, co ma sens dla współczesnego odbiorcy badań komeniologicznych, to właśnie zrozumienie, że odkrywane przez badaczy ciągi genetyczne i jednostkowe fakty biodoksograficzne należą do żywej, a nie przebrzmiałej tkanki kultury. W tym także kryje się dostępna współczesnemu badaczowi komeniologii hermeneutyka spuścizny Komeńskiego, ponieważ wartości zakodowane w jego pismach są przez niego odczytywane i poddawane rozumiejącej interpretacji.

Zainteresowanie myślą pedagogiczną Komeńskiego trwa od kilku stuleci. Początków należy doszukiwać się jeszcze za jego życia, gdy reformował szkolnictwo w wielu krajach europejskich. Współcześnie przynajmniej dwa narody są szczególnie zainteresowane badaniami życia i twórczości Komeńskiego. Mam tu na myśli Czechów oraz Polaków. Ale można też wskazać inne kryterium - np. religijne. Rozłam, jaki dokonał się w łonie chrześcijaństwa, postawił przeciw sobie wyznawców tego samego boga, lecz inaczej pojmowanego w łonie katolicyzmu i protestantyzmu. Tak jak inaczej niż Polacy przedstawiają Czesi Komeńskiego, tak również nie będą we wszystkim zgodni teolodzy. Binarne podejście do źródeł pociąga za sobą określone konsekwencje (krytykę lub obronę), które można odnaleźć w wielu tekstach komeniologicznych. Kryteriów uprawiania komeniologii, wydaje się, można wskazać więcej, odwołując się np. do pedagogicznych, społecznych, politycznych, filozoficznych czy religijnych koncepcji Komeńskiego<sup>6</sup>. Czy komeniologia w związku z tym ma jakieś szczególne miejsce wśród innych badań humanistycznych? Zapewne nie. Ma jednak swoją specyfikę wyznaczoną niepowtarzalną drogą życiową Morawianina. Od XVII wieku trwa praca intelektualna kolejnych pokoleń zmierzająca do odczytania i wykorzystania jego rozwiązań, a obecnie prowadzone są badania o charakterze hermeneutycznym, historycznym, recepcyjnym. Rozległość jego aktywności intelektualnej pociąga za sobą wielość dziedzin naukowych, których reprezentanci podejmują wysiłek badawczy.

---

<sup>5</sup> Eksponuję mocniej właśnie tę dyscyplinę naukową, ponieważ komeniologia najsilniej jest nasycona właśnie badaniami tego typu.

<sup>6</sup> Obszar badawczy komeniologii można rozpatrywać także przestrzennie, temporalnie, personalnie, komparatystycznie oraz jako metarefleksję powiązaną z badaniami recepcyjnymi.

Z tej perspektywy – biorąc pod uwagę współczesne klasyfikacje nauki – dorobek Komeńskiego będzie się mieścił w różnych obszarach, ale jego największe osiągnięcia są powiązane z humanistyką. W związku z tym status nauk humanistycznych będzie miał znaczenie dla określenia miejsca komeniologii w orbicie współczesnej nauki, a z metodologicznego punktu widzenia skoro komeniologia jest częścią humanistyki, to także interioryzuje wszystkie jej słabości.

Z pytaniem o miejsce komeniologii w nauce w sposób nierozzerwalny wiąże się pytanie o to, co rozumiemy przez naukę w ogóle i czy komeniologia spełnia przynajmniej niektóre normy naukowości. Samo pojęcie nauki jest wieloznaczne, tu będzie chodziło głównie o naukę pojmowaną jako wytwór, czyli taki rodzaj wiedzy, który będzie różnił się od wiedzy potocznej czy iluminacji. Nauki społeczne i humanistyczne dążąc do bycia refleksją w pełni naukową różnią się jednak od nauk przyrodniczych, choć w historii nauki był także okres monizmu metodologicznego. Ogólne sformułowanie E. Nagela, że wiedza naukowa to wiedza uporządkowana, jest jeszcze zbyt ogólne w tym sensie, że nie oddaje specyfiki wiedzy humanistycznej. Od czasów W. Windelbanda i H. Rickerta, którzy wyróżnili *Kulturwissenschaft* i *Naturwissenschaft*<sup>7</sup> ta odrębność została usankcjonowana i choć nauki humanistyczne nie osiągnęły tak wysokiego stopnia ogólności i teoretyczności, jak nauki przyrodnicze, to nie odmawia się im prawa do nazywania się naukami. Pochodną tego podziału jest wyróżnienie nauk nomotetycznych i idiograficznych<sup>8</sup>. Komeniologia będąc częścią humanistyki korzysta z tych dystynkcji. We współczesnej nauce mamy do czynienia z relatywizmem aksjologicznym akcentującym swobodę, jeśli nie dowolność metodologiczną. Konsekwencją tego byłaby rezygnacja z części lub wszystkich zasad, którymi kierują się badania naukowe i które już nie odróżniają takich składników kultury, jak nauka i poezja czy literatura. Poznanie naukowe ma jednak pewne cechy swoiste, dzięki którym zachowana zostaje jego tożsamość i nie redukuje się ono do technik retorycznych z metaforą na czele. W literaturze można znaleźć wiele typologii nauk i norm naukowości<sup>9</sup>. T. Sozański - w odniesieniu do socjologii - wskazuje na takie normy, jak: racjonalność, intersubiektywna komunikowalność, systema-

<sup>7</sup> Pod takim tytułem wielokrotnie była wydawana książka H. Rickerta w Tübingen, w roku 1926 było to 7 wydanie.

<sup>8</sup> W Tatkiewicz proponuje zastąpienie tej dychotomii inną, bardziej adekwatną, a mianowicie rozróżnieniem nauk nomologicznych i typologicznych.

<sup>9</sup> Interesującą charakterystykę typologii nauk opartą na sposobie wyjaśniania prezentuje praca W. Strawińskiego, *Funkcja i cele nauki - zarys problematyki metodologicznej*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2011, nr 3.

tyczność, niesprzeczność, zupełność, pewność, rozstrzygalność, empiryczna testowalność, metodyczność, ogólność, ścisłość, prostota, abstrakcyjność, uniwersalność, bogactwo informacyjne, niebanalność, użyteczność, złożość<sup>10</sup>. Nauki społeczne i humanistyczne nie wszystkie wyróżnione normy i nie w pełni mogą spełnić. Przyjęte normy będą określały poziom unaukowania określonych badań, ale i będą pełniły funkcję selektywną, odróżniającą metodyczne i racjonalne badania od spontanicznej ekspresji subiektywnych nastawień. W odniesieniu do komeniologii może to mieć znaczenie tam, gdzie ścierają się historyczne oceny intencji i czynów Komeńskiego.

Humanistyczny, pluralistyczny i transdyscyplinarny<sup>11</sup> charakter komeniologii, jej powiązanie z naukami o różnym poziomie rozwoju (abstrakcji) ma swoje uzasadnienie także w silnym związku całej humanistyki z filozofią i ewolucją wyodrębniania się poszczególnych dyscyplin. Gwałtownie postępująca specjalizacja nauk, która ma miejsce od początku XX wieku, niejako uniezależniała je od filozofii, jednak takie dyscypliny naukowe jak choćby pedagogika ponownie szeroko otwierają się na integracyjne wsparcie filozofii. Ten sinusoidalny ruch wewnątrz nauk szczegółowych ma duże znaczenie dla badań komeniologicznych z tego powodu, że wraz z przyrostem danych faktograficznych nie wystarczy ich prosta, opisowa rejestracja, jak ma to jeszcze miejsce w dziedzinie historii<sup>12</sup>. Aby móc coś powiedzieć o znaczeniu spuścizny Komeńskiego dla obecnego i przyszłych pokoleń, potrzebna jest integrująca poszczególne badania synteza o coraz wyższym poziomie abstrakcji. To, jak mi się wydaje, jest zadaniem dopiero stającym przed komeniologią, zarówno polską, jak i światową.

Pojęcie nauki humanistycznej jest pojęciem bardzo szerokim i pojemnym, obejmującym obszerny zakres problemów i zjawisk, które albo w orbicie relacji interpersonalnych wpływają na człowieka, albo w postaci tekstów kul-

---

<sup>10</sup> T. Sozański, *Co to jest nauka*, [w:] J. Goćkowski (red.), *Nauka. Tożsamość i tradycja*, Kraków 1995, s. 23-50, <http://www.cyfronet.krakow.pl/~usozans/nauka.pdf>, data dostępu 20.07.2019.

<sup>11</sup> Projekty badawcze określane są jako „transdyscyplinarne, tzn. takie, które wyznaczają nowy obszar badań, wykraczający ponad dyscypliny, z których wywodzą się badacze, czy które źródłowo dostarczają wielu istotnych problemów”. U.M. Żegleń, *Potrzeba i perspektywy badań naukoznawczych w świetle dynamicznego rozwoju nauki i technologii*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2017, nr 2, s. 170.

<sup>12</sup> Istnieje też odwrotna strona tego problemu polegająca na dowolnej konstrukcji narracji błędnie uznawanej za naukową: „wymóg wierności źródłom historycznym w zasadniczy sposób odróżnia rekonstrukcje historyczne od fikcji literackiej. Zapominając o tej elementarnej prawdzie, zwolennicy postmodernizmu na gruncie historiografii porzucają po prostu uprawianie tej dyscypliny, stając się zwykłymi literatami”. Por. M. Kokowski, *Między historią a nauką: wstęp krytyczny do metodologii historii nauki*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 1999, s. 77.

tury zostały przezeń wygenerowane. W grę wchodzi także relacje zwrotne. Dla Barbary Skargi humanistyka dotyczy myślenia o myśleniu i odzwierciedlenia tego w wytworach ludzkiej duchowości. W tej perspektywie myśl B. Skargi bliska jest Gadamerowskiej koncepcji teorii jako uczestnictwa, namysłu nad rzeczywistością<sup>13</sup>. W obu koncepcjach chodzi o wyjście poza partykularyzm *techne*. Gadamer dodaje także, że żywiołem nauk humanistycznych jest historia<sup>14</sup>, a Skarga głosi przekonanie o swoistej uniwersalności humanistyki, skoro jest ona, w postaci pytań egzystencjalnych, obecna w ludzkiej naturze i w kulturze. Wszystkie te tezy pośrednio wskazują na miejsce Komeńskiego w potoku historii, która dotarła do współczesności i która kształtuje nasz nowoczesny sposób myślenia<sup>15</sup>.

W. Tatarkiewicz zwrócił uwagę na dwa istotne elementy w badaniach humanistycznych. Wbrew obecnej modzie na metaforyczne konstruowanie narracji podkreślał potrzebę precyzyjnego używania pojęć, co zakłada ich możliwie precyzyjne definiowanie. Drugim elementem w koncepcji Tatarkiewicza jest tworzenie pewnego porządku w zrekonstruowanej pojęciowo rzeczywistości i dlatego niezbędne są pojęcia typologiczne<sup>16</sup>. Wydaje się, że z tej terminologicznej perspektywy komeniologia jest jeszcze w powijakach, tzn. nie wypracowała języka specyficznego dla swojego obszaru badań, na ogół jest to język potoczny lub korzysta z osiągnięć dyscyplin naukowych o uznanym statusie, a tym bardziej nie dysponuje pojęciami typologicznymi, które stanowią wyższy poziom ogólności formułowanych tez. T. Sozański natomiast zakłada możliwość tworzenia teorii naukowych bazujących na zbiorach pojęć maksymalnie usystematyzowanych, których punktem wyjścia są definicje terminów pierwotnych<sup>17</sup>. Dla komeniologii jest to poziom dziś nieosiągalny z przyczyn wcześniej przedstawionych. Na obecnym etapie rozwoju polska komeniologia dokonując opisu zjawisk i procesów historycznych, wyjaśniających fenomen Komeńskiego, jest zdolna do formułowania tylko określonych twierdzeń, rzetelnie zbadanych i opartych na mocnych podstawach źródło-

<sup>13</sup> A. Węgrecka, *Kryzys współczesnej humanistyki w świetle refleksji Barbary Skargi*, [w:] K. Pujer red., *Nauki społeczne i humanistyczne wobec wyzwań XXI wieku*, Wrocław 2017, s. 10.

<sup>14</sup> Gadacz, *op. cit.*, s. 8.

<sup>15</sup> Podobny punkt widzenia prezentuje Maria Korytkowska. Według niej „znajomość dokonań przodków w poszczególnych obszarach humanistyki [...] nie tylko stanowi część wiedzy, ale i współtworzy świadomość swojego miejsca i i roli we współczesności”. M. Korytkowska, *Po co humanistyka*, [http://pauza.krakow.pl/387\\_1&2\\_2017.pdf](http://pauza.krakow.pl/387_1&2_2017.pdf), data dostępu 20.07.2019.

<sup>16</sup> R. Kleszcz, *Władysław Tatarkiewicz. Uwagi metafizyczne*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2017, nr 1, s. 38.

<sup>17</sup> T. Sozański, *Co to jest nauka...*, *op. cit.*

wych, ale o niskim stopniu ogólności<sup>18</sup>. Zjawisko przenikania pojęć z jednej dyscypliny do drugiej określane mianem „wędrujących pojęć” może mieć szczególne znaczenie dla komeniologii, którą widziałbym właśnie w gronie badań transdyscyplinarnych. Twórczyni tej koncepcji Mieke Bal dowodzi, że pojęcia są tą najbardziej żywotną tkanką nauki i ich wędrówka dokonuje się nie tylko między pojedynczymi uczonymi, ale także między różnymi dyscyplinami naukowymi i - co szczególnie istotne dla komeniologii - okresami historycznymi. Taki sposób myślenia otwiera nową perspektywę badań komeniologicznych, które mogą być ukierunkowane właśnie na ową wędrówkę pojęć i ich ewolucję w czasie i przestrzeni.

Niebagatelnym współczesnym postulatem jest stworzenie programu rozwoju humanistyki. Taki postulat głoszono w pierwszej dekadzie XXI wieku<sup>19</sup>. Obecnie mamy do czynienia z kolejną edycją Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki<sup>20</sup>, którego zakres daje jakieś szanse na podjęcie tematyki komeniologicznej. Z oczywistych względów ten program ma charakter uniwersalny i nie wskazuje konkretnych problemów, które mogą, lub mocniej, powinny być przedmiotem badań, z wyjątkiem tematów zamawianych.

## Bibliografia

Ajdukiewicz Kazimierz, *Język i poznanie*, Warszawa 1985.

Bolecki Włodzimierz, bez tytułu, W: [http://pauza.krakow.pl/456\\_3\\_2019.pdf](http://pauza.krakow.pl/456_3_2019.pdf)

---

<sup>18</sup> Specyficzny charakter ma teoria recepcji J. Garewicza zastosowana przeze mnie w badaniach biodoksografii Komeńskiego, jednak jest to teoria o charakterze metodologicznym, wprowadzająca pewien hierarchiczny porządek do historycznych i współczesnych odczytań jego spuścizny. S. Sztobryn, *Polska XX-wieczna recepcja pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. 4/2017 - *Współczesne recepcje Jana Amosa Komeńskiego*, s. 57-72.

<sup>19</sup> *Nauki humanistyczne w Polsce. Założenia do programu rozwoju*, s. 2; [http://pau.krakow.pl/inicjatywy/Nauki\\_humanistyczne\\_2008\\_2009/NaukiHumWPolsce1\\_2009.pdf](http://pau.krakow.pl/inicjatywy/Nauki_humanistyczne_2008_2009/NaukiHumWPolsce1_2009.pdf), data dostępu 20.07.2019. Pomimo wielu słabości, którym program ma zaradzić, polska humanistyka merytorycznie stoi na wysokim poziomie, jeśli mielibyśmy to oceniać według pozycji naszych badań w Europie i na świecie. Por. <http://pauza.krakow.pl/Tabela4.pdf>, data dostępu 20.07.2019.

<sup>20</sup> NPRH ogniskuje swoje działania wokół dwóch centrów - dziedzictwa narodowego oraz wprowadzenia w obieg międzynarodowy wybitnych polskich opracowań i udostępnienie znaczących tekstów obcych. Por. W. Bolecki, bez tytułu, [http://pauza.krakow.pl/456\\_3\\_2019.pdf](http://pauza.krakow.pl/456_3_2019.pdf), data dostępu 20.07.2019. Na temat zagrożeń dla badań pogranicza, do których z pewnością należy zaliczyć komeniologię, bardzo jednoznacznie wypowiedział się Ryszard Nycz. Por. R. Nycz, *Humanistyka za kratkami (dyscyplin - według Ustawy)*, [w:] [http://pauza.krakow.pl/441\\_2&3\\_2018.pdf](http://pauza.krakow.pl/441_2&3_2018.pdf), s. 2-3, data dostępu 20.07.2019. Krytykę sądów konkursowych w grantach, które ograniczają problematykę badawczą, przedstawił H. Samsonowicz: *Kondycja humanistyki*, [http://pauza.krakow.pl/60\\_62\\_3\\_2009.pdf](http://pauza.krakow.pl/60_62_3_2009.pdf), s. 3, data dostępu 20.07.2019.

- Gadacz Tadeusz, *Nauki humanistyczne między bio-, info-, techno- a „wciskaniem kitu”*. Metodologiczne podstawy nauk humanistycznych, W: <http://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/1635/01--Nauki-humanistyczne-miedzy-bio-info-techno-a-wciskaniem-kitu--Gadacz.pdf?sequence=1&isAllowed=y>
- Kleszcz Ryszard, *Władysław Tatarkiewicz. Uwagi metafizyczne*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2017, nr 1.
- Kokowski Michał, *Między historią a nauką: wstęp krytyczny do metodologii historii nauki*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 1999.
- Korytkowska Małgorzata, *Po co humanistyka*, W: [http://pauza.krakow.pl/387\\_1&2\\_2017.pdf](http://pauza.krakow.pl/387_1&2_2017.pdf)
- Nycz Ryszard, *Humanistyka za kratkami (dyscyplin - według Ustawy)*, W: [http://pauza.krakow.pl/441\\_2&3\\_2018.pdf](http://pauza.krakow.pl/441_2&3_2018.pdf)
- Samsonowicz Henryk, *Kondycja humanistyki*, W: [http://pauza.krakow.pl/60\\_62\\_3\\_2009.pdf](http://pauza.krakow.pl/60_62_3_2009.pdf)
- Sozański Tadeusz, *Co to jest nauka*, W: J. Goćkowski red., *Nauka. Tożsamość i tradycja*, Kraków 1995.
- Strawiński Witold, *Funkcja i cele nauki - zarys problematyki metodologicznej*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2011, nr 3.
- Sztobryn Sławomir, *Historiografia edukacyjna i jej metodologia. Wybrane zagadnienia*, W: S. Palka red., *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, Gdańsk 2010.
- Sztobryn Sławomir, *Polska XX-wieczna recepcja pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego*, W: B. Sitarska (red.), *Współczesne recepcje Jana Amosa Komeńskiego*, „Siedleckie Zeszyty Komeniologiczne, seria pedagogika”, t. IV, Siedlce 2017, s. 57-72.
- Węgrecka Aleksandra, *Kryzys współczesnej humanistyki w świetle refleksji Barbary Skargi*, W: K. Pujer red., *Nauki społeczne i humanistyczne wobec wyzwań XXI wieku*, Wrocław 2017.
- Żegleń Urszula M., *Potrzeba i perspektywy badań naukoznawczych w świetle dynamicznego rozwoju nauki i technologii*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2017, nr 2.
- Praca zbiorowa, *Nauki humanistyczne w Polsce. Założenia do programu rozwoju*, s. 2; W: [http://pau.krakow.pl/inicjatywy/Nauki\\_humanistyczne\\_2008\\_2009/NaukiHumWPolsce1\\_2009.pdf](http://pau.krakow.pl/inicjatywy/Nauki_humanistyczne_2008_2009/NaukiHumWPolsce1_2009.pdf)